

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Arleta Agata

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20.09. i 20.10.2017 r.

sprawy przeciwko

Ł. M. urodz. (...) w L.

syna L. i M. z d. S.

oskarżonego o to, że: w okresie od lutego 2016 roku do dnia 4 listopada 2016 roku w miejscowości L., woj. (...) działając czynem ciągłym w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie 24.500 zł znajdujących się w pomieszczeniu magazynowym firmy (...) Sp. z o.o., poprzez włamanie do szafki przy użyciu dorobionego klucza, powodując łączną wartość strat na kwotę 24.500 zł, na szkodę (...) Sp. z o.o.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

orzeka

I. Uznaje oskarżonego Ł. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu ciągłego, przy czym przyjmuje, że oskarżony dopuścił się tego czynu ciągłego w okresie od bliżej nieustalonego dnia lipca 2016 roku do dnia 4 listopada 2016 roku i dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 15.000 (piętnastu tysięcy) złotych, stanowiącego przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy powołanego jako pierwszy przepisu wymierza mu karę 1 (jednego) pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie kary wymierzonej oskarżonemu w punkcie I wyroku warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby.

III. Na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody w kwocie 15.000 (piętnastu tysięcy) złotych na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w miejscowości K..

IV. Na mocy art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa poprzez zniszczenie dowodu rzeczowego wymienionego w wykazie dowodów rzeczowych na k. 79, pod poz. 1.

V. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca T. B. dowody rzeczowe wymienione w wykazie dowody rzeczowe na k. 79, pod poz. 2 i 3.

VI. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca A. F. dowód rzeczowy wymienione w wykazie dowodów rzeczowych na k. 79, pod poz. 4.

VII. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w miejscowości K. kwotę 551 (pięćset pięćdziesiąt jeden) złotych i 36 (trzydzieści sześć) groszy z tytułu zastępstwa procesowego.

VIII. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 72/17

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 20 października 2017 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony Ł. M. był zatrudniony w firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., pracował w Oddziale tej firmy w L. przy ul. (...), jako przedstawiciel handlowy. Przełożeni oskarżonego w czerwcu 2016 r. wyjechali na urlop, powierzyli oskarżonemu nadzór nad działalnością Oddziału firmy i pozostawili mu klucze do pomieszczeń biurowych, w tym do szafki, w której przechowywano pieniądze z dziennego utargu. Oskarżony nie był zadowolony z osiągniętych zarobków i postanowił dorobić sobie klucz od szafki, w której przechowywano firmowe pieniądze. Oskarżony dorobił ten klucz i po powrocie przełożonych zwrócił im klucze od pomieszczeń biurowych. Od bliżej nieustalonego dnia lipca 2016 r. oskarżony otwierał dorobionym kluczem szafkę, sprawdzał czy znajdowały się tam pieniądze i w razie stwierdzenia, że nikt nie zauważył braku pieniędzy zabierał je lub ich część. Oskarżony wielokrotnie otwierał szafkę dorobionym kluczem, czasami zabierał pozostawione tam pieniądze. W dniu 4 listopada 2016 r. oskarżony po raz ostatni dokonał kradzieży pieniędzy z szafki firmy, która go zatrudniała. Tego dnia przedstawiciel pokrzywdzonej firmy zgłosił zawiadomienie o przestępstwie. Oskarżony został zatrzymany, w wyniku jego przeszukania ujawniono i zabrano mu 1.550 złotych, które należały do pracodawców oskarżonego. Oskarżony zabrał łącznie swemu pracodawcy 15.000 złotych.

Dowód:

- zeznania T. B. (k.1v-2,113-115),
- zeznania A. F. (k. 53v-54,115-116),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.40,112),
- protokół przeszukania (k.13-15),
- protokół oględzin (k.20-21),
- pismo (...) (k.119),
- pokwitowanie (k.87).

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym, że stwierdził, że zabrał kwotę 15.000 złotych w okresie od lipca do listopada 2016 r., zgłosił wyjaśnienia (k.40). Podał, że pracował w firmie (...), był przedstawicielem handlowym. W czerwcu 2016 r. jego przełożeni wyjechali na mecze Mistrzostw Europy, bez ich wiedzy i zgody dorobił sobie wówczas kluczyk do szafki, gdzie trzymane były pieniądze. Po powrocie przełożonych oddał im klucze, pod koniec lipca 2016 r. otworzył szafkę przy pomocy dorobionego kluczyka, zabrał pieniądze w kwocie 300 złotych. Następnie wykorzystywał dogodne sytuacje, gdy w pomieszczeniu biurowym nikogo nie było i zabierał korzystając z dorobionego kluczyka pieniądze. W sierpniu zabrał około 2.000 złotych, we wrześniu około 6.000 złotych, w październiku około 4.500 złotych, w listopadzie 1.700 złotych. Gdy

zatrzymała go Policja oddał 1.550 złotych i dorobiony kluczyk. Stwierdził, że upominał się o premię w firmie, szef odsyłał go do prokurenta. Uważał, że nie był doceniany i zabrane pieniądze traktował jako należną mu premię. Podczas rozprawy przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale nie do wskazanej kwoty, odmówił złożenia wyjaśnień (k.112). Początkowo podał, że zabrał tylko kwotę 1.550 złotych, które znaleziono przy nim, później podał, że zabrał większą kwotę, ale nie wie ile to było pieniędzy. Stwierdził, że wcześniejsze wyjaśnienia były zmyślane, odnośnie podanych kwot, które co miesiąc zabierał to „strzelał” te wielkości, tzn. wymyślał i bez weryfikacji podawał. Stwierdził, że w firmie obowiązywały dwie ewidencje obrotu pieniędzy – jedna oficjalna prowadzona przez księgową i nieoficjalna prowadzona w formie zapisów w zeszycie. Prowizje przedstawicieli handlowych były wpisywane w zeszycie, a pieniądze pobierane z kasetki, z której on zabierał pieniądze.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom tego oskarżonego, w części w której przyznał się do dokonywania włamań do szafki pokrzywdzonego przedsiębiorstwa i zaboru pieniędzy, gdyż są w tej części logiczne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach T. B. (k.1v-2,113-115), A. F. (k. 53v-54,115-116), protokole przeszukania (k.13-15), protokole oględzin (k.20-21) i piśmie (...) (k.119). Należy zwrócić uwagę, że oskarżony był osobiście zainteresowany tym, by pomniejszać swój udział w przedmiotowych włamaniach i kwestionowaniu wysokości zabranej kwoty pieniężnej. Na wiarę nie zasługuje ta część wyjaśnień oskarżonego, w której podał, że zabrał nieustaloną kwotę pieniędzy, nie mniejszą niż 1.550 złotych. Oskarżony był przesłuchiwany jako podejrzany, mógł odmówić złożenia wyjaśnień, nikt nie mógł wymuszać treści wyjaśnień na nim. W tych warunkach podał, że dokonał zaboru około 15.000 złotych, przy czym uwzględniając straty poniesione przez pokrzywdzoną firmę (k.119) zabór kwoty 15.000 złotych jest realny i możliwy.

Świadek T. B. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.1v-2), iż był Dyrektorem Oddziału (...) w L.. W magazynie znajdowało się pomieszczenie biurowe, w nim była szafka, a w tej szafce przechowywali gotówkę z dziennych utargów, od 1.000 do 6.000 złotych. Klucz od tej szafki miał on i A. F.. Od lutego 2016 r. z szafki tej systematycznie ginęły pieniądze. Do dnia 18 października 2016 r. zginęło około 18.000 złotych, postanowił upewnić się, że pieniądze były kradzione i zostawił w szafce dokładnie 1.880 złotych, następnego dnia brakowało w szafce 500 złotych. Od tego czasu próbował ustalić sprawcę kradzieży i zamontował trzy kolejne kamery. Dopiero w dniu 4 listopada 2016 r. udało mu się nagrać jak pieniądze z kasetki wyciągał Ł. M.. Podczas rozprawy zeznał (k.113-115), że w lutym 2016 roku zabrakło im w kasie około 4.000 zł, początkowo myśleli, że to błąd księgowy. W lipcu 2016 r. wyjechał z A. F. do Francji, klucze do wszystkich pomieszczeń pozostawili oskarżonemu. We wrześniu brakowało około 15.000 zł. W związku z tym zainstalował kamerę i nagrywał, ale przez problemy techniczne kamery albo ich nieumiejętne podłączenie kradzież pieniędzy nie została nagrana. Dopiero w dniu 4 listopada 2016 r. udało im się nagrać moment kradzieży i jego sprawcę.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są zasadniczo konsekwentne, logiczne i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach A. F. (k. 53v-54,115-116), protokole przeszukania (k.13-15), protokole oględzin (k.20-21) i piśmie (...) (k.119).

A. F. zeznał w toku postępowania przygotowawczego (k.53v-54), iż we wrześniu 2016 r. stwierdzili, że brakowało pewnej kwoty pieniędzy. Pieniądze w firmie przechowywane były w szufladzie pomieszczenia sprzedażowego w metalowej kasetce zamykanej na klucz. Poza nim i T. B. nikt nie miał klucza od tej kasetki. W październiku 2016 r. celowo zostawili w kasetce oznaczoną kwotę pieniędzy, następnego dnia stwierdzili brak jej części. Postanowili nagrać sprawcę kradzieży, udało się dopiero w dniu 4 listopada 2016 r. Ł. M. zarabiał około 3.000 złotych, ale uzyskiwał co miesiąc premie po około 7.000 złotych, nie było nigdy opóźnień w wypłacie wynagrodzenia lub premii. W trakcie rozprawy zeznał (k.116), że brakowało im pieniędzy, które były zostawione w szufladzie zamykanej na kluczyk. Dostęp do kluczyka miał on i T. B.. Gdy uznali, że ktoś zabierał pieniądze z kasetki zamontowali kamerę, ale na pierwszych trzech urządzeniach nic się nie nagrało, dopiero na ostatnim zostało nagrane jak Ł. M. krał pieniądze. Z remanentu wynikało, że łącznie brakowało im 24.500 zł

Zeznania tego świadka są wiarygodne, gdyż są zasadniczo konsekwentne, logiczne i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach T. B., protokole przeszukania (k.13-15), protokole oględzin (k.20-21) i piśmie (...) (k.119).

R. M. zeznał podczas dochodzenia (k.61v), że był pracownikiem (...), wiedział że w pomieszczeniach biurowych była szafka z pieniędzmi. Pieniądze były przechowywane w szufladzie, dostęp do kluczy do tej szuflady mieli T. B. i A. F., a podczas ich nieobecności klucze przechowywał Ł. M.. Pieniądze w szufladzie pochodziły od dokonanych wpłat, po uzbieraniu się większej kwoty były przenoszone do sejf. W firmie funkcjonował zeszyt, w którym wpisywano nagłe wydatki, zarządzał nim T. B. lub A. F.. Widział nagranie i okazało się, że Ł. M. podbierał pieniądze. Podczas rozprawy zeznał (k.116), że pracował w firmie (...) od 2013 roku, większość czasu spędzał wspólnie na jednym magazynie. Była w firmie kasetka, która mieściła się w szafce zamykanej na kluczyk. Kluczyk miał T. B. i A. F.. Od przełożonego dowiedział się, że pieniądze z tej kasetki ginęły.

Zeznania te nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż świadek ten zeznawał o okolicznościach nie budzących wątpliwości w sprawie.

P. K. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.65v-66), że do końca października 2015 r. był zatrudniony w firmie (...), pracował tam również oskarżony jako kierowca. Rozliczeń finansowych dokonywali T. B. i A. F.. Gotówka przechowywana była w pomieszczeniu magazynowym w kasetce przy biurku. Nie wie czy ktoś z osób zarządzających firmą sprawował nadzór nad przyjmowaniem i wydatkowaniem pieniędzy. W firmie był również zeszyt, w którym wpisywano pieniądze wydane jako zaliczki, miał on formę brudnopisu. Podczas rozprawy zeznał (k.116-117), iż był pracownikiem firmy (...) 2 lata temu. Dowiedział się, że Ł. M. został przyłapany na kradzieży. Ponadto podał, że po ujawnieniu zdarzenia zatrudnił oskarżonego w swojej firmie, ufa mu i nie zawiódł się na nim.

Zeznania tego świadka nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż świadek nie miał istotnych wiadomości o przedmiocie sprawy. Zeznania te natomiast mają znaczenie dla ustalenia aktualnej postawy życiowej oskarżonego, o czym dalej.

Sporządzone w toku postępowania dokumenty wymienione na k. 129v zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, były sporządzone bezstronnie i obiektywnie, nie były kwestionowane przez strony, stąd stały się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia czynów przypisanych oskarżonym nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony pod nieobecność pracodawcy dorobił kluczyk do kasetki, w której przechowywano pieniądze. Uczynił to wbrew woli pracodawcy, nie miał do tego żadnego uprawnienia. Następnie korzystając z tego kluczyka w lipcu 2016 r. otworzył zamkniętą kasetkę i zabrał z niej 300 złotych. Czyn ten stanowi przestępstwo określone w art. 279 § 1 k.k., gdyż oskarżony pokonał materialną przeszkodę chroniącą mienie pokrzywdzonego i zabrał w celu przywłaszczenia jego rzecz ruchomą (por. „Kodeks karny z komentarzem” pod red. M. Bojarskiego, Wyd. LexisNexis, Warszawa 2004, s. 776).

Następnie oskarżony wykorzystując tą samą możliwość i działając w podobny sposób, realizując z góry powzięty zamiar, dokonywał kolejnych włamań do kasetki pokrzywdzonej firmy. Oskarżony do dnia 4 listopada 2017 r. ukraść 15.000 złotych. Należy zwrócić uwagę, że nie ma dowodów wskazujących, iż oskarżony dokonywał takich włamań od lutego 2016 r., a z wyjaśnień oskarżonego wynika, że miało to miejsce od lipca 2016 r. (k.40). Podobnie w przypadku zabranej kwoty nie można przyjąć, że oskarżony dopuścił się zaboru całości pieniędzy brakujących w firmie (...). Z pewnością nie można przyjąć, że pieniędzy tych było mniej niż wskazał sam oskarżony (k.40). Oskarżony był przesłuchiwany z zachowaniem prawa do milczenia i nieobciążania samego siebie, dobrowolnie przyznał się do kradzieży kwoty 15.000 złotych. Gdyby tego nie dokonał, to nie podał by tej okoliczności.

Działanie w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru prowadzić musi do przyjęcia, że oskarżony działał w warunkach określonych w art. 12 k.k.

Stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu ciągłego był znaczny, ze względu na umyślne działanie oskarżonego, wyrządzoną pokrzywdzonemu niemałą szkodę, podjęcie przestępczych zachowań w celu uzyskania bezprawnych korzyści majątkowych oraz dopuszczenie się przestępstwa w wyniku naruszenia zaufania pracodawców.

Znaczny jest również stopień winy oskarżonego, który czerpał bezprawne korzyści majątkowe przez dłuższy okres czasu, wykorzystując zaufanie pracodawcy do niego.

Oskarżony ma 27 lat, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, zdobył wykształcenie średnie, pracuje jako kierowca i zarabiał około 2.100 złotych miesięcznie (oświadczenie z k. 111), nie był karany (k.108).

Sąd uznał, że działanie umyślne, pod wpływem chęci zdobycia korzyści majątkowych, w tym z nadużyciem zaufania pracodawcy są istotnymi okolicznościami obciążającymi. Natomiast jako okoliczności łagodzące wobec oskarżonego należy uwzględnić jego niekaralność (k.108) oraz podjęcie przez niego stałej pracy i wywiązywanie się z obowiązków pracowniczych bez zastrzeżeń.

Celem kary jest przekonanie oskarżonego i ogółu społeczeństwa, że popełnianie przestępstw jest nieopłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody, ponadto rozstrzygnięcie sprawy powinno kształtować w społeczeństwie szacunek dla porządku prawnego.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd uznał, że adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy oskarżonego, a także zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej powinna być wobec oskarżonego kara 1 roku pozbawienia wolności.

Oskarżony nie był karany (k.108) i ma stałą pracę. Przemawia to za uznaniem, że wykonanie kary nie jest konieczne, by wdrożyć go do przestrzegania porządku prawnego i wykonanie kary nie jest konieczne do przekonania go, by w przyszłości ten porządek przestrzegał. Trzyletni okres próby powinien wystarczyć do weryfikacji prognozy kryminologicznej wobec oskarżonego.

Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody, co powinno go przekonać o nieopłacalności popełniania przestępstw.

O dowodach rzeczowych orzeczono zgodnie z punktami IV – VI wyroku.

Oskarżony powinien zwrócić oskarżycielowi posiłkowemu poniesione na rozpoznanie sprawy koszty. Uwzględniając, że oskarżony niewiele zarabia, a powinien naprawić szkodę, Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejął je na rzecz Skarbu Państwa.